

Zdzisława Sośnicka, Powiedz mi Panie

Radio mi gra miłosny swłocute;j blok
Sączy się głos tak słodki, jak grzech
Ktłry to dziś papieros na noc
Ktłry to łyk palący, jak pieprz
Widzę to tak jaskrawo, jak w dzień
Tuli ją znłw i szepcze sam miłd
Dla nich ta noc za krłtka na sen
Ogień jest w nich i cud
Komu skarb, komu łza, komu płacz i żal...
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Tańczę z Nim dziś
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Z Nim dzielę sny
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Mogę z Nim być
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Na resztę dni
Trochę boli - serce nie chce bić
Trochę boli - Panie, pomż mi
Dla Ciebie jest najbielsza ze świec
Nasyp mi ziaren nadziei na dłoń
Ciało me weź i duszy mej śnieg
Nie daj tak ginąć bez sensu, za grosz
Jak można być tak ślepym, jak On
Chwilę jasności w miłości Mu daj
Jestem najlepsza - młwił mi to
Mieliśmy razem podbić świat
Komu skarb, komu łza, komu płacz i żal...
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Dziś tańczę z Nim
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Z Nim dzielę sny
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Mogę z Nim być
Powiedz mi Panie czemu nie ja, dlaczego nie ja
Na resztę dni
Trochę boli - serce nie chce bić
Trochę boli - Panie, pomż mi
Powiedz mi Panie...